

Po powrocie kilku graczy po kontuzjach (regularnie zaczęli trenować nawet Burdisso i Juan), z gry w ostatnim czasie wypadli inni. Jednym z piłkarzy, który nie zaliczy do udanych końcówki sezonu jest Maarten Stekelenburg. Między innymi o jego kondycji mówił w wywiadzie dla *Roma Channel* doktor Giallorossich, Michele Gemignani.

Jaki jest stan Stekelenburga?

- Od około miesiąca, Stekelenburg ma zapalenie lewego ramienia, operowanego rok temu. W porozumieniu z jego zaufanym lekarzem, medykiem Ajaxu Goedhartem, zdecydowaliśmy się poczekać około trzy tygodnie. Potem jednak leczenie nie przyniosło efektu i postanowiliśmy nie pozwolić mu grać, aby wyleczył się w stu procentach. Nie jest to poważny uraz, ale przykry. W tych dniach przechodzi terapię przeciwzapalną. Teoretycznie może być gotowy na grę w ostatnim meczu przeciwko Cesenie, ocenimy z nim i z trenerem.

Dlaczego Osvaldo nie trenuje?

- Z powodu sytuacji awaryjnej. Dopadła go kolka nerkowa, która na szczęście została już wyleczona. Jutro powinien być dostępny do przejścia regularnej sesji treningowej.

Juan i Burdisso?

- Z medycznego punktu widzenia, wszystko jest na miejscu. Teraz potrzeba jedynie funkcjonalnych treningów na boisku. Teraz od trenerów od przygotowania fizycznego należy ustalenie kiedy będą gotowi do gry.

Autor: abruzzo